

<http://dx.doi.org/10.16926/i.2016.02.17>

Barbara SZARGOT

Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie

## O Sienkiewiczu „po słowackiej stronie”

[rec. Jozef Hvišč, *Henryk Sienkiewicz život a literarna tvorba*<sup>1</sup>]

W roku 2013 w Bratysławie ukazała się książka Jozefa Hvišča *Henryk Sienkiewicz život a literarna tvorba*. Dla polskiego czytelnika to bardzo interesująca lektura – obcojęzyczna monografia twórczości dziewiętnastowiecznego polskiego pisarza. Dodajmy przy tym, że obecnie w Polsce częstokroć podważana jest wartość pisarstwa autora *Trylogii*, zaś jego obecność w kanonie lektur ma być dowodem na zaściankowość polskiej edukacji. A za naszą granicą ukazuje się dzieło dofinansowane przez Ministerstwo Kultury Republiki Słowackiej (i, co bardziej oczywiste, przez Instytut Polski w Bratysławie). Warto dodać, że omawiana publikacja była eksponowana w Bibliotece Uniwersyteckiej w Bratysławie jako ważna nowość. O pozycji Sienkiewicza w oglądzie słowackim świadczy fakt, że został umieszczony w programie nauczania obok Simonidesa, J. Haška, V. Hugo, jako jeden z największych pisarzy światowych. To szczególnie wyraz uznania dla twórcy *Quo vadis*.

Już we wstępie do swojej pracy Jozef Hvišč podkreśla, że choć pisarstwo Sienkiewicza jest dobrze znane na Słowacji<sup>2</sup> nasi południowi sąsiedzi niewiele wiedzą o osobie autora *Trylogii* i kolejach jego życia.

<sup>1</sup> Tekst niniejszy powstał w wyniku kwerendy przeprowadzonej przez autorkę w bibliotekach Bratysławy w ramach Projektu sfinansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2012/06/A/HS2/00252.

<sup>2</sup> Przeprowadzona przeze mnie kwerenda potwierdziła obecność wielu wydań dzieł Sienkiewicza w bibliotekach w Bratysławie. Co interesujące, największą popularność osiągnęło na Słowacji *W pustyni i w puszczy*, które miało aż osiem wydań. Pierwsze z nich ukazało się w roku 1936, a ostatnie w 2011. W czasie gdy w Polsce toczy się dyskusja, czy nie usunąć tej powieści z kanonu lektur (bo ponoć jest dla dzieci trudna i nudna, a poza tym pokazuje niewłaściwe stereo-

Trzeba przy tym powiedzieć, że omawiane dzieło, choć mieszczące się w kategorii „życie i sprawy”, nie jest pozbawione ambicji naukowych. Książka nie została, co prawda, opatrzona przypisami, ale za to na końcu jej autor umieścił bibliografię przekładów dzieł Sienkiewicza na język słowacki oraz bibliografię przedmiotową. Zwłaszcza ta druga jest interesująca (aczkolwiek niezbyt rozległa), zawiera bowiem obok monografii autorstwa Juliana Krzyżanowskiego czy Tadeusza Bujnickiego (a więc pozycji niejako „obowiązkowych”) także na przykład *Postać literacką jako tekst kultury* Ewy Kosowskiej czy „*Impresjonizm*” *Trylogii Henryka Sienkiewicza* Bogdana Mazana. Widać, że autor stara się śledzić dyskurs sienkiewiczowski prowadzony w Polsce w jego różnych odsłonach.

Ponieważ, jak się rzekło, książka ma charakter biograficzny, układ treści jest chronologiczny. Pierwszy rozdział *Otec Keller sa prerátať* traktuje o wczesnej młodości pisarza. Autor wybrał konwencję *quasi*-wspomnienia, w którym Sienkiewicz odtwarza historię swego życia. Tekst jest dość gęsto przetykany nielocalizowanymi cytatami ze wspomnień autora *Potopu*, jego listów do przyjaciół, a także na przykład listów matki pisarza. Dobrze to świadczy o odczytaniu Hvišča w korespondencji Sienkiewicza i jednocześnie sprawia, że opowieść nabiera waloru autentyczności. Rozdział pierwszy przynosi także omówienia powieści *Na marnie*, *Humoresek z teki Worszytły* i pierwszych literackich prób autora *Potopu*. Mają one charakter raczej relacjonujący niż interpretacyjny, czemu trudno się dziwić, jako że te akurat utwory nie są znane na Słowacji. Oczywiście, zgodnie z tytułem rozdziału, powinna się w nim pojawić historia romansu Litwosa z Marią Kellerówną. Autor w nieco rozczulający sposób „sprzyja” swemu bohaterowi. Zwłaszcza w zakończeniu rozdziału, w którym „wytyka” Papie Kellerowi, że Sienkiewicz rychło stał się „najznamienitszą i najbogatszą” osobistością świata literackiego. „*A jeho dcéra – zostala starou dievkou*”<sup>3</sup>.

Rozdział drugi – *Zrodil sa spisovateľ* – jest napisany w nieco innej konwencji. Tłem dla opisu dziennikarskiej pracy Sienkiewicza jest opowieść o rozwoju polskiej prasy okresu pozytywizmu i o życiu towarzyskim ówczesnej Warszawy. Jeden podrozdział stanowi tłumaczenie wypowiedzi Tadeusza Czapelskiego o Sienkiewiczu, co znów dowodzi odczytania Hvišča w dokumentach z epoki. W omawianym rozdziale znajduje się też omówienie *Sielanki* i *Małej Trylogii*. Wedle autora właśnie wraz z powstaniem tego ostatniego dzieła „publicysta stał się pisarzem”<sup>4</sup>. Zakończenie rozdziału stanowi krótkie omówienie idei pozytywistycznych w Polsce. Ta część pracy wskazuje może bardziej niż poprzednia na ideę, jaka przyświecała autorowi opracowania – jest nią nie tylko przedstawienie osoby i twórczości Litwosa (choć to oczywiście dominuje w tym dziele),

---

typy płciowe i rasowe), w sąsiedniej Słowacji publikuje ją komercyjna spółka wydawnicza, licząc na osiągnięcie zysku. Jest to ciekawy asumpt do rozważań nad tym, jak zacierzowanie i ideologiczne dogmaty potrafią odebrać dyskutantom jasność myślenia.

<sup>3</sup> J. Hvišč, *Henryk Sienkiewicz život a literarna tvorba*, Bratislava 2013, s. 32.

<sup>4</sup> Tamże, s. 47.

ale też zaznajomienie słowackiego czytelnika z dziejami polskiej kultury po roku 1863<sup>5</sup>.

Rozdział trzeci – *Dobrodružstvo dospelých* – powraca do formuły zbeletryzowanej opowieści. Oczywiście przytaczane wypowiedzi Litwosa pochodzą tym razem z *Listów z podróży do Ameryki*. Hvišč, zgodnie z obecnym przekonaniem wielu polskich sienkiewiczologów, wysoko ocenia to dzieło Sienkiewicza. Omawiając je zwraca uwagę na jego nowatorstwo, odrębność od wzorca sentymentalno-romantycznego. Przyznaje *Listom* status osobnego literackiego gatunku, łączącego cechy reportażu, felietonu, glosy czy podróżopisarstwa. Omawiając list traktujący o Londynie, wskazuje na fascynację Litwosa prozą zachodnio-europejską, głównie twórczością Karola Dickensa. Niewątpliwie taka ocena sprzyja zainteresowaniu słowackiego czytelnika tą mniej znaną mu częścią twórczości autora *Krzyżaków*. Bardzo dyskretnie i z taktem została w *Henryku Sienkiewiczu...* opisana sprawa fascynacji Litwosa Heleną Modrzejewską. Trzeba zaznaczyć, że Hvišč znów sięgnął do źródeł – cytując dziennik wielkiej aktorki.

Czwarty rozdział – *Korene zla* – omawia twórczość Sienkiewicza po roku 1876. Hvišč dzieli ją na trzy kręgi tematyczne: nowele o tematyce rodzimej, nowele opowiadające o mieszkańcach Ameryki i nowele opisujące los Polaków – emigrantów w Nowym Świecie.

W skład nowel „rodzimych” wchodzi: *Szkice węglem*, *Janko Muzykant* i *Jamioł*. Z polskiej perspektywy interesująco przedstawia się omówienie *Szkiców węglem*. Autor *Henryka Sienkiewicza...* opisuje je jako obraz przemian po niewłaściwie przeprowadzonym uwłaszczeniu chłopów. Dlatego nazwom znaczącym (Barania Głowa, Osłowice) przypisuje przede wszystkim rolę ukazania „bezmiejsca” – sugerując, że opisywane wypadki mogłyby zdarzyć się wszędzie. Przeprowadzona analiza noweli ma charakter socjologiczny – co w pełni wybrzmiewa w konkluzji, w której Hvišč stwierdza, że głównym powodem nieszczęść i biedy chłopów jest nieznanomość prawa, pozwalająca carskiej biurokracji na dowolne niemoralne machinacje.

Omawiając „amerykańskie” utwory Sienkiewicza, Hvišč kładzie nacisk przede wszystkim na doświadczenie dziennikarskie Litwosa, które, jego zdaniem, wyraźnie rzutuje na kształt omawianych dzieł. Pewnym zaskoczeniem może być fakt, że na równie obszerne omówienie zasłużyły: *Orso*, *Sachem* oraz *W krainie złota*. W oglądzie autora omawianego opracowania *Orso* i *Sachem* są wyraźnie utworami równoważnymi, podczas gdy w Polsce jednak *Sachem* jest nieporównanie ważniejszy. W podsumowaniu fragmentu dotyczącego nowel traktujących o mieszkańcach Ameryki Hvišč zawiera interesującą konstatację, że właśnie one pozwalają zauważyć sposób, w jaki Sienkiewicz przetwarza realne

<sup>5</sup> Kilkakrotnie przywoływane są w omawianym rozdziale nazwiska Bolesława Prusa, Elizy Orzeszkowej czy Jadwigi Łuszczewskiej. To cenne – bo w katalogu Biblioteki Uniwersyteckiej udało mi się odnaleźć z dzieł Prusa jedynie *Faraona*. Twórczość Orzeszkowej reprezentuje natomiast tylko *Meir Ezofowicz*.

(prawdziwe) zdarzenia i obserwacje w literacką fikcję. Badacz dochodzi do tego wniosku poprzez porównanie *Listów z podróży do Ameryki* z nowelami.

W rozdziale *Korene zła* zupełnie osobne miejsce (w formie wydzielonego podrozdziału) przypadło *Pamiętnikowi poznańskiego nauczyciela*. Prawdopodobną przyczyną takiego stanu rzeczy jest to, że przy okazji omówienia noweli badacz przybliży słowackiemu czytelnikowi problemy, jakie wynikały z działania carskiej cenzury (zupełnie nieoczywiste dla potomków poddanych Franza Josefa). Rozdział zamykają omówienia *Za chlebem*, *Latarnika*, *Wspomnienia z Maripozy* i *Bartka Zwycięzcy*. Warto odnotować, że Hvišč nie tylko chwali osiągnięcia autora *Potopu* – potrafi też go zganić. *Za chlebem* krytykuje jako przesadne, pełne drastycznych (w domyśle – niepotrzebnie) epizodów, co narusza zasadę prawdopodobieństwa.

W rozdziale piątym – *Na jednu kartu* – autor książki powraca do konwencji „żywot i sprawy”. Omawia w nim z jednej strony polemikę Sienkiewicza z Piotrem Chmielowskim wywołaną wydaniem przez Chmielowskiego *Zarysu literatury polskiej ostatnich lat szesnastu* (Wilno 1881)<sup>6</sup> i początki ideowego rozbratu z polskimi pozytywistami. Z drugiej zajmuje się historią romansu i małżeństwa pisarza z Marią Szetkiewiczówną. Bardzo dobrze o odczycaniu autora omawianej pracy świadczy fakt, że cytuje on fragment listu Marii Szetkiewiczówny, który musiał poznać w rękopisie<sup>7</sup>. Opisując zaś (w sposób sfabularyzowany) stany duchowe Sienkiewicza cytuje jego listy do Mścisława Godlewskiego i Stanisława Witkiewicza. Wskazuje też na wpływ młodej żony na twórczość przyszłego noblisty. W omawianym rozdziale pojawia się zabawny błąd – otóż jako warszawskie miejsce zamieszkania młodej pary Hvišč wskazuje Chmielną (zamiast Wilczej), w dodatku stwierdza, że Chmielna obecnie zmieniła nazwę na Rutkowskiego.

Kolejny rozdział nosi tytuł zbieżny z tytułem dramatu Sienkiewicza: *Na jednu kartu* (pol. *Na jedną kartę*), przybliżony został w nim także profil czasopisma „Słowo” pod redakcją Sienkiewicza. Osobne miejsce zajmuje podrozdziałik dotyczący powieści historycznej w oglądzie pozytywistów polskich. Towarzyszy mu umieszczone dopiero w tym miejscu (a więc niezgodnie z chronologią) omówienie *Niewoli tatarskiej*.

Następny rozdział to: *Trilógia – historická sága*, który oczywiście traktuje o pierwszym z monumentalnych dzieł Litwosa. Rozdział ma charakter głównie historycznoliteracki. Autor stara się w nim przybliżyć słowackiemu czytelnikowi zarówno tło historyczne, jak i genezę cyklu (nie stroniąc od anegdot). Hvišč komplementuje Sienkiewicza jako twórcę bardzo przekonujących kreacji psychologicznych (jako przykład podaje ukazanie „depresji” Skrzetuskiego po ujrzeniu spalonych Rozłogów), co jest ciekawą obserwacją nawet dla polonisty –

<sup>6</sup> W książce nieprawidłowy tytuł *Zarysu literatury polskiej ostatnich lat sześćdziesięciu*.

<sup>7</sup> Wydanie listów Marii ukazało się w 2012 roku, a więc prawdopodobnie już po złożeniu książki Hvišča do druku. Por. M. z Szetkiewiczów Sienkiewiczowa, *Listy*, wstęp i opracowanie B. Szargot, Piotrków Trybunalski 2012.

Polaka. Dość obszernie w omawianej monografii potraktowana została polemika związana z *Ogniem i mieczem*<sup>8</sup>. Podrozdział dotyczący *Ogniem i mieczem* kończy Hvišč narodzinami Jadwigi Sienkiewiczówny. W jego wyobraźni po narodzinach córki Sienkiewicz dochodzi do wniosku, że „życie jest właściwie całkiem piękne”. Dopiero w następnym podrozdziale Autor monografii opisuje chorobę i jej konsekwencję – śmierć Marii z Szetkiewiczów. Teza, że gruźlica żony Sienkiewicza odnowiła się dopiero po urodzeniu córki, jest oczywiście błędna (Maria już latem 1883 roku czuła się źle, a poważnie chora była od jesieni). Nie jest to kardynalny błąd, ale pokazuje, że momentami Hvišča ponosi swada pisarska. Z punktu widzenia „akcji” oczywiście gwałtowny zwrot (od szczęścia do nieszczęścia) jest bardziej interesujący. Autor kładzie nacisk na pokazanie duchowego związku między małżonkami, wskazuje także na interesujący rys sposobu pracy Sienkiewicza: pisanie „w drodze”.

Zaskakuje fakt, że w *Potopie* bardzo zaintrygowała Autora monografii trasa wędrówki Jana Kazimierza z Głogówka do Polski. Opisuje ją szczegółowo, by na końcu przytoczyć opinię Juliusza Zborowskiego, że stanowiła ona fantazję Sienkiewicza, a następnie opisać za Jackiem Kolbuszewskim, jak trasa królewska wyglądała naprawdę. Z polskiego punktu widzenia jest to sprawa w oglądzie całości *Potopu* drugorzędna, ale wszak „prawdziwa” trasa Jana Kazimierza prowadziła przez Słowację...

Kolejny rozdział monografii: *Intermezzo na aktualny temat*, traktuje, rzecz jasna, o utworach współczesnych. Zaczyna się jednak opisem epizodu „miłosnego” związanego z Marią Babską. Hvišč nie podąża śladem Marii Kornilowiczówny i nie przypisuje Jadwidze Janczewskiej dzieła rozbicia tego związku. Jego zdaniem, przeważyło przekonanie Sienkiewicza o niestosowności ożenku sławnego pisarza z tak młodą osobą oraz potrzeba „równorzędnej partnerki”, zdolnej do intelektualnego porozumienia z nim. Omawiając dzieła współczesne Sienkiewicza, autor monografii skupia się na: *Tej trzeciej*, *Bez dogmatu* i *Rodziny Połanieckich*. *Bez dogmatu* Hvišč czyta zgodnie z intencją autorską (a nie „młodopolsko”), nazywa bowiem Płoszowskiego „egocentrycznym indywidualistą” i „egoistą” niepotrzebnie skupionym na własnej psychice i intelekcie, który na końcu zdolny jest jedynie do werterowskich gestów. W rozdziale omawia przy tym młodopolski zachwyty powieścią i porównuje postać Płoszowskiego z kreacjami pisarzy europejskich. Ponownie ujawnia też Hvišč odczytanie w korespondencji Sienkiewicza, tym razem z Jadwigą Janczewską. Podrozdział dotyczący *Rodziny Połanieckich* rozpoczyna się od opisu nieudanego związku Sienkiewicza z Marią Wołodkiewiczówną. Ta nieszczęsna historia została przez autora monografii opisana z taktem i bez zbędnej sensacji. Jednak w omówieniu dzieła, zgodnie z tradycyjnym opisem obecnym w literaturoznawstwie polskim,

<sup>8</sup> Odnotować przy tym należy, że Autor *Henryka Sienkiewicza...* przytacza sądy nie tylko Piotra Chmielowskiego, ale też Józefa Ignacego Kraszewskiego i Józefa Bohdana Zaleskiego.

wskazuje na biograficzny kontekst powieści (głównie w opisie panny Castelli i ciotki Broniczowej). Zgodnie też z tradycją ocenia powieść nisko – stwierdzając, że zamiar był dobry, ale wykonanie jest chybione. Rozdział zawiera też wątki czeskie i słowackie. Mianowicie Hvišč dość obszernie opisuje jednodniowy pobyt Sienkiewicza w Pradze, jego spotkanie z Jarosławem Vrchlickým i przytacza wiersz tegoż pt. *Polska (W dzień jubileuszu Henryka Sienkiewicza)* we własnym tłumaczeniu na słowacki. Podobnie dość obszernie opisuje pobyty Litwosa w Trenčianskych Tepliciach.

Następny rozdział: „*Quo vadis*” *prevýši všetko čo som doteraz napísal...*, traktuje o największej, ze słowackiego punktu widzenia, powieści Litwosa<sup>9</sup>. Hvišč obszernie opisuje genezę *Quo vadis* i związki powieści z literaturą polską i światową, a także światowy sukces dzieła. Najmniej miejsca poświęca samemu tekstowi powieści, jak można domniemywać dlatego, że jest on doskonale znany na Słowacji i pewnie też gruntownie omówiony.

Rozdział *Na Grünvaldskom poli* poświęcony jest nie tylko samej powieści, ale też z jednej strony działalności społeczno-politycznej Sienkiewicza w tym okresie (z zaznaczeniem, że w uroczystościach mickiewiczowskich w Krakowie w 1898 roku uczestniczył słowacki dziennikarz Svetozár Hurban Vojanský, który skrytykował ich polityczną wymowę, jako osłabiającą więzi słowiańskie), z drugiej strony „romansowi” pisarza z Marią Radziejowską. W opisie samych *Krzyżaków* Hvišč kładzie nacisk na ich narodowy charakter i antygermanizacyjny wydźwięk powieści. Ogląd opisaney przez Sienkiewicza bitwy pod Grunwaldem jest dla autora monografii symbolicznym obrazem wyzwolenia Słowian (tak jakby, dodam od siebie, Grunwald był słowiańską odpowiedzią na Bilą Horę).

Dwa ostatnie rozdziały monografii: *Ve víre chvál a polemik* i *Na prahu Slobody*, mówią o biografii autora *Potopu* – obchodach jubileuszu, otrzymaniu Nagrody Nobla, małżeństwie z Marią Babską oraz działalności politycznej Sienkiewicza w czasie I wojny światowej, jego śmierci i obu pogrzebach. Dość krótko zreferowana jest krytyka, jakiej poddał twórczość Sienkiewicza Stanisław

<sup>9</sup> Warto zaznaczyć, że *Quo vadis* miało aż siedem wydań w kraju naszych południowych sąsiadów. Pierwsze wydanie: *Quo vadis? Roman z časov Nerona*, prel. Pavel Halaša, Turčiansky Sv. Martin 1911; drugie wydanie w tym samym tłumaczeniu (i opublikowane w tym samym miejscu) ukazało się w latach 1920–1921; wydanie trzecie opracowane przez nieznanego tłumacza: *Quo vadis? Roman z čias Neronovych*, Trnava 1948; kolejne cztery wydania ukazały się w Bratysławie, tłumaczem każdorazowo był Mikulaš Stano: *Quo vadis?* prel. M. Stano, Bratislava 1966 [1970, 1971, 2006]. Zauważmy, że ostatnie wydanie pojawiło się na rynku księgarskim w roku 2006, a więc bardzo niedawno, co świadczy o tym, że powieść ta ciągle jest na Słowacji czytana. Poza tym w roku 1903 pojawił się najpierw na Słowacji, a następnie został przedrukowany w USA fragment (wyimek) z powieści pod tytułem: *Svätý Peter v Rimie. Povesť z časov prenasledovania kresťanov za cisára Nera. Výťah zo svetočýrneho románu Quo vadis?*, prel. A. Pavčo, Trnava 1903 (przedruk: *Svätý Peter v Rimie. Povesť z časov prenasledovania kresťanov za cisára Nera. Výťah zo svetočýrneho románu Quo vadis?*, prel. A. Pavčo, Scranton 1909).

Brzozowski. Pobieźnie omówione zostało także *W pustyni i w puszczy*. Kilka zdań poświęcił też Hvišč *Legionom*.

Należy zaznaczyć, że książka wydana jest atrakcyjnie: w twardej oprawie, bogato ilustrowana. Warto odnotować pracę Jozefa Hvišča jako ważny element promocji polskiej kultury poza granicami naszego kraju i w szczególny sposób jako oddanie hołdu pierwszemu z polskich noblistów.